

Pierwsza Olimpiada Matematyczna w Polsce odbyła się w roku szkolnym 1949/1950. Organizował ją Komitet Główny. Przez pierwsze 20 lat istnienia Komitetowi przewodniczył profesor Stefan Straszewicz. To on zaproponował sposób przeprowadzania Olimpiady: najpierw zadania rozwiązywane w domu, następnie zawody okręgowe i wreszcie finał. Do dziś pierwszy etap to dwanaście zadań, po cztery na miesiąc. Do dziś zawody okręgowe to sześć zadań: uczniowie rozwiązują w ciągu pięciu godzin trzy zadania każdego z dwóch dni zawodów. Tak samo wygląda finał. Ten schemat wciąż obowiązuje mimo przeróżnych reform, na nim wzorowano też inne olimpiady przedmiotowe.

Laureaci Olimpiady mają wstęp na wiele kierunków studiów. Kiedyś wynikało to z przepisów państwowych, teraz decydują senaty uczelni, które doskonale wiedzą, że to będą bardzo dobrzy studenci. Są więc oni lokowani na czele list przyjętych na studia. Trzeba tu podkreślić, że wielu osobom Olimpiada wręcz umożliwiła studiowanie: we wczesnych latach pięćdziesiątych pozwalała ominąć zastrzeżenia wobec klas społecznych nie lubianych przez ówczesne władze. Często zaś sukces w niej pomagał przekonać otoczenie, w tym rodzinę, że warto iść na studia – mimo że to opóźniało rozpoczęcia pracy zarobkowej. Taką ma wartość rzetelna ocena prac – wyłącznie merytoryczna i bardzo staranna. Trudno nie zauważyć tu związku ze standardami wypracowanymi lata temu przy udziale i pod kierunkiem profesora Straszewicza, który miał dość energii, by przez wiele lat czytać prace wszystkich finalistów OM.

Po zawodach drugiego i trzeciego stopnia odbywały się "herbatki" - rzeczywiście były jakieś ciastka, herbata, ale główną częścią było omówienie zadań w swobodnej atmosferze, a komentowali matematycy z wyższych uczelni, często znani na całym świecie jak Wacław Sierpiński czy Hugo Steinhaus, działający w komitetach Olimpiady. Stefan Straszewicz potrafił stworzyć atmosferę sprzyjającą ich udziałowi w przeprowadzaniu Olimpiad.

Profesor Straszewicz, przewodnicząc Komitetowi Głównemu, proponował wiele (większość?) zadań. Jego propozycje były tak dobrze przygotowane, że obrady komitetu zajmowały niewiele czasu. Profesor Straszewicz przygotowywał też część merytoryczną sprawozdań z zawodów, czyli zadania z pełnymi, doskonale opracowanymi rozwiązaniami, niejednokrotnie kilkoma. Pojawiały się one w szkołach, służąc nauczycielom i uczniom. Po pięciu kolejnych Olimpiadach przewodniczący pisał książkę zatytułowaną „Zadania z Olimpiad Matematycznych”, którą wydawały Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, poprzednik WSiP-u, wtedy monopolista w zakresie podręczników szkolnych. W książkach były zadania z Olimpiad pogrupowane tematycznie, a większość tekstu stanowiły ich rozwiązania wzbogacane o elementarne twierdzenia z dowodami, niemieszczące się w programach szkolnych. Profesor Straszewicz napisał cztery takie zbiory zadań (1956 – 5250 egz., 1961 – 10260 egz., 1967 – 4250 egz., 1972 – 6250 egz.). Były bardzo świetnie opracowane i wielu ludzi sporo z nich się nauczyło. Te książki szybko zniknęły z księgarń (później ukazały się jeszcze dalsze cztery zbiory).

Profesor Stefan Straszewicz to nie tylko pierwszy przewodniczący Komitetu Głównego OM – to jej faktyczny twórca. Mało komu dane jest stworzenie czegoś rzeczywiście trwałego, co potrafi żyć własnym życiem po odejściu swego twórcy.

*Komitet Główny Olimpiady Matematycznej*